

Saj, Marek

Udział rady w aktach podejmowanych przez przełożonego zakonnego

Studia Redemptorystowskie nr 10, 486-496

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Saj CSsR
UKSW – Warszawa

UDZIAŁ RADY W AKTACH PODEJMOWANYCH PRZEZ PRZEŁOŻONEGO ZAKONNEGO

Słowa kluczowe: instytuty religijne, przełożony, rada, kompetencje
przełożonego

Keywords: religious institutes, superior, superior board, superior
competences

Schlüsselwörter: Ordensinstitute, Obere und Räte, die Zuständigkeit

Wprowadzenie

W księdze pierwszej *Kodeksu Prawa Kanonicznego* zamieszczony został tytuł siódmy *Akty prawne*, w którym unormowane zostało m.in. zagadnienie prawnej relacji pomiędzy przełożonym a jego radą. Czytamy tam: „Gdy prawo postanawia, że przełożony do podjęcia czynności potrzebuje zgody lub rady jakiegoś kolegium lub zespołu osób, winien zwołać kolegium lub zespół, zgodnie z postanowieniem kan. 166, chyba że – gdy chodzi tylko o uzyskanie rady – inaczej zastrzega prawo partykularne lub własne. Do ważności zaś aktów wymaga się uzyskania zgody bezwzględnej większości tych, którzy są obecni, albo wysłuchania rady wszystkich”¹. „Gdy ustawa postanawia, że przełożony do podjęcia pewnych aktów potrzebuje zgody lub rady niektórych pojedynczych osób, wtedy: 1° jeśli jest wymagana zgoda, akt przełożonego jest nieważny bez zwrócenia się o wyrażenie zgody przez te osoby albo podjęty wbrew ich zdaniu lub któregoś z nich; 2° jeżeli jest wymagana rada, nieważny jest akt przełożonego bez wysłuchania zdania tych osób. Wprawdzie przełożony nie ma żadnego obowiązku pójść za ich zdaniem, chociażby było zgodne, jednakże bez prze-

* Tekst ten stanowi poszerzoną treść komunikatu wygłoszonego podczas Międzynarodowego Kongresu Prawa Kanonicznego *Administracja w prawie kanonicznym*, zorganizowanego przez Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przy współpracy Consociatio Internationalis Studio Iuris Canonici Promovendo z siedzibą w Rzymie, Warszawa, 14–18 września 2011, który będzie opublikowany w języku włoskim (*Dipendenza e autonomia del superiore nei confronti del suo consiglio nell'istituto religioso*) w materiałach pokongresowych.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984 (dalej: KPK/1983), kan. 127 § 1; por. *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1943 (dalej: KPK/1917), kan. 105, 2.

ważącego powodu – przez siebie ocenianego – nie powinien odstępować od wyrażonego przez nich zdania, zwłaszcza gdy jest zgodne”². „Wszyscy, których zgoda lub rada jest wymagana, obowiązani są szczerze wyrazić swoje stanowisko, a także, gdy domaga się tego ważność sprawy, pilnie zachować tajemnicę. Ten obowiązek może być urgowany przez przełożonego”³.

Ten kodeksowy przepis, jak zostało zaznaczone, znajduje się w normach ogólnych, zatem ma zastosowanie wszędzie, gdzie prawo przewiduje w działaniach przełożonego udział jakiegoś kolegium lub zespołu osób, którego opinia lub zgoda będą wymagane do ważnego podjęcia decyzji. Zauważamy to przede wszystkim w prawie o instytutach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego. Jak stwierdza Elio Gambari, „w żadnej innej instytucji kościelnej rada nie odgrywa tak wielkiej roli i tak ważnej funkcji jak w instytutach zakonnych”⁴. Choć przepisy dotyczące rad wydają się jasne i niebudzące wątpliwości, to jednak w praktyce i w prawie własnym instytutów można się spotkać z ich różną interpretacją i różnym stosowaniem. Celem niniejszego opracowania będzie zatem próba analizy prawnych przepisów dotyczących zależności i niezależności przełożonego od jego rady w instytucie zakonnym.

1. Obowiązek posiadania rady

Zgodnie z zamysłem prawodawcy, każdy przełożony w instytucie życia konsekrowanego winien mieć radę. „Przełożeni powinni mieć własną radę, ustanowioną zgodnie z postanowieniami konstytucji, i korzystać z jej pomocy w wykonywaniu swojego urzędu”⁵. Nie jest to więc zachęta, a zobowiązanie. Obok źródła tej normy, znajdującego się w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1917 roku⁶, podstawą do jego sformułowania stał się także soborowy dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*⁷. Rada – jak twierdzi wspomniany już kanonista Elio Gambari – stanowi grupę osób towarzyszących temu, kto piastuje władzę. Jest dla niego pomocą,

² KPK/1983, kan. 127 § 2; por. KPK/1917, kan. 105, 1^o; Sacra Congregatio Concilii, *Resolutio*, 13 listopada 1920, AAS 13 (1921), s. 43–46; Sacra Congregatio pro Clericis, *Litterae circulares*, 25 stycznia 1973, n. 8.

³ KPK/1983, kan. 127 § 3; por. KPK/1917, kan. 105, 3^o.

⁴ E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, tłum. J.E. Bielecki, Kraków 1998, s. 663.

⁵ KPK/1983, kan. 627 § 1.

⁶ Por. KPK/1917, kan. 516 § 1: „Supremus religionis aut monasticae Congregationis Moderator, Superior provincialis et localis saltem formatae domus habeant suos consiliarios, quorum consensum aut consilium exquirant ad normam constitutionum et sacrorum canonum”.

⁷ Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, n. 14: „Rady niech wiernie wypełniają obowiązki kierownicze i niech na swój sposób wyrażają wspólną troskę wszystkich członków o dobro całej społeczności”.

wyrazem większego współuczestnictwa i współodpowiedzialności w kierowaniu powierzoną mu wspólnotą⁸.

Cytowany wcześniej paragraf nakazuje przełożonemu posiadać radę, jednak to, jaka ona ma być, z ilu członków się składać, określić mają już konstytucje danego instytutu. Zatem chcąc dobrze poznać jej naturę i rolę, należy sięgać nie tylko do prawa kodeksowego, ale – a może nawet przede wszystkim – do prawa własnego instytutów. Tam bowiem relacja ta winna być szczegółowo unormowana⁹. Kodeks mówi ogólnie o istnieniu rad, zaś poszczególne instytuty, zgodnie w własną tradycją, mogą mieć więcej niż jedną radę, i każda z nich będzie miała udział w konkretnych sprawach określonych przez prawo¹⁰. Według Velasio De Paolisa, „tam gdzie wspólnota zakonna jest niezbyt liczna, nie można wykluczyć, by wszyscy jej członkowie przyjęli na siebie rolę rady przełożonego”¹¹. Ten sam autor zadaje także pytanie, czy członkowie instytutu o ślubach czasowych mogą być radnymi. Odpowiadając na nie, wyraża stanowisko, że prawo własne musi to rozstrzygnąć, ale jest zdania, by ich obecność w radzie była nie- możliwa bez definitywnej inkorporacji. I chodzi tu o radę na każdym szczeblu

⁸ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 662; Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instrukcja *Rozpocząć na nowo od Chrystusa*: Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu, *Ripartire da Cristo*, 19 maja 2002. Wyd. polskie: Libreria Editrice Vaticana 2002, nr 14; D. Andrés, *Le forme di vita consacrata. Commentario teologico-giuridico al Codice di Diritto Canonico*, Roma 2008, s. 188.

⁹ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 662; W.B. Zubert, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego 2/III*, ks. II: *Lud Boży*, cz. III: *Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego*, Lublin 1990, s. 81; D. Andrés, *Le forme di vita consacrata...*, dz. cyt., s. 189.

¹⁰ Są instytuty, np. Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela (należy do niego autor niniejszego opracowania), które na poziomie najwyższym oraz miejscowym posiadają tylko jedną radę, natomiast na poziomie prowincji i wiceprowincji posiadają radę zwyczajną i nadzwyczajną. Zob. *Konstytucje Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, w: *Konstytucje i Statuty Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, Rzym 1986, n. 118, 124; *Statuty Generalne Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, w: *Konstytucje i Statuty...*, dz. cyt., n. 0124, 0158–159, 0181. Wenanty Bronisław Zubert zauważa, że zadaniem takich nadzwyczajnych rad „jest załatwianie ważnych spraw instytutu czy prowincji. Rada taka, ze względu na poszerzony skład, jest bardziej reprezentatywna i posiada zróżnicowany zakres uprawnień”. Powołując się na Elio Gambariego, dodaje, by „nie przyznawać takiej radzie zbyt szerokich kompetencji z głosem stanowczym. (...) Użyteczniejsza może okazać się jej pomoc na płaszczyźnie informacyjnej i doradczej”. W.B. Zubert, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt. s. 83; por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 664. W innym niż wspomniany powyżej instytucie zakonnym, np. w Zakonie Braci Kaznodziejów (dominikanie), tak na poziomie generalnym, jak i prowincjalnym funkcjonuje jedynie jedna rada. Por. *Księga konstytucji i zarządzeń Braci Zakonu Kaznodziejów*, Poznań 2003, n. 365–366, 424.

¹¹ V. De Paolis, *La vita consacrata nella Chiesa*, Venezia 2010, s. 368: „Laddove la comunità religiosa sia poco numerosa non è escluso che tutti i membri della stessa possano assumere la funzione di consiglio del Superiore”. Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 665. Warto tutaj podkreślić, że poprzednio obowiązujący *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku nie wymagał rady we wspólnotach złożonych z mniej niż sześciu członków. Por. kan. 516 § 1, kan. 488.5^o. Domingo Andrés, choć w swoich rozważaniach nie mówi o liczbie osób we wspólnocie zakonnej, to jednak dochodzi do wniosku, iż nie można zamieniać wspólnoty w radę, gdyż prawodawca na nowo dowartościowuje istnienie tradycyjnej rady. Por. D. Andrés, *Le forme di vita consacrata...*, dz. cyt., s. 188.

władzy, także miejscowym, gdyż może się zdarzyć, że będzie ona musiała wyrazić swoją opinię lub zgodę np. na dopuszczenie do ślubów czasowych osoby, która jest jej członkiem¹².

2. Przełożony jako przewodniczący rady

Warto zapytać, jakie jest odniesienie przełożonego do jego rady: kim on dla niej jest? To ważne pytanie ze względu na skutki prawne. Przełożony jest dla swej rady przewodniczącym, nie jest jednak jej członkiem, choć może się zdarzyć, że prawo własne instytutu zakonnego uznaje go za takiego. Konstytucje muszą to wyraźnie zaznaczyć¹³. Gdyby przyjąć, że przewodniczący jest członkiem rady, wówczas byłaby ona organem zarządzającym, a nie współpracującym z przełożonym. We właściwym znaczeniu rada jest zawsze organem doradczym, zaś radni w ścisłym sensie nie są przełożonymi¹⁴. Dalej, gdyby przyjąć, że przełożony jest członkiem rady, to każde jej działanie byłoby działaniem kolegialnym, a nie jest to możliwe, gdyż w podejmowanych decyzjach należy to do wyjątków, o czym będzie mowa później. Samo kodeksowe określenie „przełożeni i rady”¹⁵ wskazuje, że kimś innym jest przełożony, a kimś innym są radni¹⁶. Julian Kałowski, powołując się na licznych autorów, w swoich rozważaniach na temat udziału przełożonego w radach podaje argumenty za odmówieniem mu członkostwa w jego radzie. Według niego, władzę w instytutach

¹² Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 368–369. Konstytucje Zgromadzenia Redemptorystów, a także jego Statuty generalne nie normują zagadnienia rodzaju profesji wymaganej od radnych, tak generalnych, jak i prowincjalnych. W *Dyrektorium Przełożonych* tego zakonnego instytutu czytamy jednak, że „każdy zakonnik po ślubach w Zgromadzeniu może być członkiem Rady, chyba że Statuty (wice)provincialne stanowią takie warunki, jak: śluby wieczyste, liczba lat po ślubach, wiek itd.”. *Dyrektorium Przełożonych Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, wyd. IV, Rzym 1993, n. 203. Wskazanie takie zrealizowała w swoim prawie Prowincja Warszawska. Według jej Statutów, „wymagania dotyczące kwalifikacji kandydatów na radnych są takie same jak wymagania stawiane przez prawo kandydatowi na przełożonego prowincji”. *Statuty Prowincjalne Prowincji Warszawskiej Redemptorystów*, w: *Statuty Prowincjalne i Dyrektorium Kapituły Prowincjalnej Prowincji Warszawskiej Redemptorystów*, Warszawa 2011, n. 00105. „Na urząd Prowincjała może być wybrany kapłan po profesji wieczystej, który przeżył w Zgromadzeniu po złożeniu ślubów wieczystych przynajmniej pięć lat i ukończył trzydziesty rok życia”. *Konstytucje Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, dz. cyt., n. 124.b.

¹³ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 663.

¹⁴ Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 369; D. Andrés, *Le forme di vita consacrata...*, dz. cyt., s. 188.

¹⁵ Zob. KPK/1983, ks. II, cz. III, tyt. II, rozdz. II, art. 1.

¹⁶ We wspomnianym już Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela norma Konstytucji wyraźnie mówi, iż przełożony jest przewodniczącym rady. Por. *Konstytucje Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela*, dz. cyt., n. 114.b, 125. Z kolei prawodawstwo zakonu dominikanów nie nazywa przełożonego generalnego przewodniczącym, ale mówi, że rada generalna działa pod przewodnictwem generała, co wprost wskazuje na to, iż ostatecznie jest on jej przewodniczącym. Por. *Księga konstytucji i zarządzeń...*, dz. cyt., n. 424.

zakonnych sprawuje zawsze przełożony, czyli osoba fizyczna, nie zaś organ kolegialny. Dalej, prawo powszechne i prawo instytutów wylicza dużą liczbę sytuacji, w których przełożony musi uzyskać albo zgodę rady, albo wysłuchać jej opinii. I to on zawsze odpowiada za podjętą decyzję. Rada i przełożony to dwie odrębne, choć wspomagające się instytucje. Rada nie jest powołana do sprawowania władzy, ale do służenia przełożonemu swoim głosem doradczym lub decydującym. Rad przełożonych nie można utożsamiać z kapitułami, gdyż są to dwie różne instytucje, powoływane do różnych zadań, określonych w prawie¹⁷. Na koniec tych rozważań Julian Kałowski dodaje, iż różni autorzy w celu udowodnienia swoich twierdzeń odmawiających przełożonemu członkostwa w radzie przytaczają także i inne argumenty¹⁸. On w swoim opracowaniu wymienia jedynie te, „z którymi najczęściej można się spotkać w literaturze dotyczącej omawianego zagadnienia”¹⁹.

3. Głos doradczy i decydujący rady

Przełożony każdego szczebla w instytucie zakonnym posiada prawo do samodzielnego podejmowania decyzji w pewnych określonych sprawach. To znaczy, że nie ma obowiązku omawiania ich ze swoją radą. Z drugiej jednak strony, właśnie konsultowanie z nią wielu, zwłaszcza trudniejszych kwestii może mu pomóc podjąć bardziej obiektywną decyzję. Obok wspomnianych istnieją także inne uprawnienia przełożonego, które wymagają udziału rady. W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* czytamy: „Oprócz wypadków określonych prawem powszechnym, własne prawo powinno ustalić sytuacje, w których do ważnego działania wymagana jest zgoda lub rada, wyrażane zgodnie z postanowieniem kan. 127”²⁰.

Cytowana norma przewiduje zatem dwa sposoby działania rady przełożonego. Nie są one dowolne, muszą bowiem zostać dokładnie określone w prawie własnym, oprócz tych wyszczególnionych już przez prawodawcę kodeksowego²¹. Jednym z tych sposobów działania jest zasięgnięcie opinii. Istnieją w prawie sytuacje, które wymagają od przełożonego zapytania rady o zdanie przed podjęciem decyzji. Aby więc działanie było ważne, musi on skonsultować się z nią w przedstawianej sprawie²². Velasio De Paolis zwraca uwagę, że prawo własne będzie musiało dokładnie sprecyzować, czy przełożony jest zobowiąza-

¹⁷ Por. J. Kałowski, *Udział przełożonego instytutu życia konsekrowanego w radach*, „Prawo Kanoniczne” 29 (1986), nr 3–4, s. 77–80.

¹⁸ Tamże, s. 80.

¹⁹ Tamże.

²⁰ KPK/1983, kan. 627 § 2; por. KPK/1917, kan. 105.

²¹ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 662; W.B. Zubert, *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt. s. 81.

²² Por. J. Kałowski, *Udział przełożonego...*, dz. cyt., s. 79.

ny do zwołania rady, aby uzyskać jej opinię, gdy jest to wymagane, czy też wystarczy prywatna konsultacja, nawet przez telefon, z poszczególnymi członkami rady²³. Rada winna wyrazić swoją opinię, stosując się do przepisów kanonów 119 i 127, chyba że instytut ma odmienne własne prawo. Przełożony natomiast nie jest związany opinią rady – sam podejmuje decyzje. Aktualnie obowiązujący Kodeks w części dotyczącej instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego przewiduje kilka sytuacji, w których istnieje potrzeba zapytania rady o zdanie w przedkładanej kwestii²⁴. Inne takie sytuacje ma zawierać prawo własne instytutu.

Drugim sposobem działania rady jest uzyskanie od niej zgody na prawne działanie przełożonego. Jak wspomniano, przy wyrażaniu opinii rady nie ma wymogu, by zbierała się ona wraz z przełożonym w celu omówienia przedkładanych problemów, można to bowiem uczynić w inny sposób. Tutaj natomiast pada surowy nakaz, i to pod karą nieważności, zwołania kolegium lub grupy osób, by sprawa została omówiona, a przełożony będzie związany podjętą przez nie decyzją²⁵. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że po uzyskaniu zgody rady przełożony nie jest obowiązany zadziałać, czyli dokonać aktu, na który otrzymał zgodę²⁶. Czymś innym zatem jest akt rady wydającej zgodę na działanie przełożonego, a czymś innym jest akt samego przełożonego podejmującego działanie²⁷. Gdyby natomiast nie otrzymał od rady takiej zgody, nie może działać. Prawo musi ściśle określać przypadki, w których zgoda rady jest konieczna. Tak więc, podobnie jak w przypadku opinii rady, prawo kodeksowe wymienia sytuacje, w których zgoda rady jest wymagana²⁸, inne zaś ma zawierać prawo własne.

²³ Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 374.

²⁴ Oto prawne sytuacje, w których przełożony musi zapytać swoją radę o zdanie: dopuszczenie do profesji czasowej (kan. 656 § 3), niedopuszczenie do złożenia kolejnej profesji lub ponowienia świętych więzów (kan. 689 § 1, kan. 726 § 1), wszczęcie procesu o wydalenie fakultatywne z instytutu (kan. 697).

²⁵ Por. KPK/1983, kan. 127 § 1.

²⁶ Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 373; D. Andrés, *Le forme di vita consacrata...*, dz. cyt., s. 189–190; J. Kałowski, *Udział przełożonego...*, dz. cyt., s. 79.

²⁷ Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 372–373.

²⁸ Oto prawne sytuacje uwzględnione w Kodeksie, w których przełożony musi uzyskać zgodę swojej rady: dokonywanie alienacji lub innego działania, przez które stan majątkowy osoby prawnej może doznać uszczerbku (kan. 638 § 3), erekcja, przeniesienie i zniesienie domu nowicjatu (kan. 647 § 1), wyrażanie zgody na odbycie nowicjatu w innym domu instytutu (kan. 647 § 2), udzielanie zezwolenia na pobyt poza domem instytutu do jednego roku (kan. 665 § 1), wyrażanie zgody na przejście do innego instytutu (kan. 684 § 1), udzielanie indultu eksklaustracyjnego do trzech lat (kan. 686 § 1), zwracanie się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o nałożenie eksklaustracji (kan. 686 § 3), udzielanie indultu odejścia z instytutu profesowi ślubów czasowych lub członkowi czasowo włączonemu (kan. 688 § 2, kan. 726 § 2), ponowne przyjęcie do instytutu członka, który prawnie opuścił go po odbytych nowicjacie lub profesji czasowej (kan. 690 §§ 1 i 2), natychmiastowe wydalenie z domu zakonnego, gdy przynagła niebezpieczeństwo (kan. 703), udzielanie indultu opuszczenia ze stowarzyszenia członkowi definitywnie włączonemu (kan. 743), udzielanie zezwolenia na przejście do innego

W prawie kodeksowym są także przypadki, w których nie zostało określone wprost, jaki ma być udział rady w podejmowanej przez przełożonego decyzji. Prawodawca stwierdza jedynie, że przełożony ma działać wraz ze swoją radą. Zauważamy to np. przy stwierdzeniu faktu wydalenia na mocy samego prawa²⁹. W wielu kanonach wspomina się także, że daną decyzję podejmuje kompetentna władza albo przełożony zgodnie z własnym prawem³⁰, jednak nie wskazuje się, jaki jest w tym udział rady. Jednak w prawie własnym instytutów sprawy te mogą potrzebować jej ściśle określonej współpracy.

W zagadnieniu tym generalnie problemem nie jest udział rady w decyzji podejmowanej przez przełożonego, gdyż określa to prawodawstwo. Problematyczna z punktu widzenia prawa może być sytuacja, kiedy wyrażana opinia lub zgoda rady nie jest jednoznaczna. Może się to zdarzyć, gdy liczba radnych jest parzysta. Wówczas może dojść do równego podziału głosów. Czy w takiej sytuacji przełożony może przeważać swoim głosem na korzyść jednej ze stron? Ponieważ na ten temat istniały różne poglądy, zwrócono się do Papieskiej Komisji do Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego z pytaniem: „Czy jeśli prawo stanowi, iż dla dokonania pewnych czynności przełożony winien otrzymać zgodę jakiegoś kolegium czy zespołu osób, zgodnie z przepisem kan. 127 § 1, to czy sam przełożony ma prawo oddania głosu razem z innymi, przynajmniej dla rozstrzygnięcia w przypadku równej liczby głosów?”. Odpo-

stowarzyszenia członkowi definitywnie włączonemu w stowarzyszenie (kan. 744 § 1), wyrażanie zgody członkowi definitywnie włączonemu na pobyt poza stowarzyszeniem do trzech lat (kan. 745).

²⁹ KPK/1983, kan. 694 § 1: „Na mocy samego prawa jest wydalony z instytutu członek, który: 1° notorycznie odstąpił od wiary katolickiej; 2° zawarł małżeństwo lub usiłował je zawrzeć, nawet tylko cywilne”. § 2: „W tych przypadkach przełożony wyższy wraz ze swoją radą powinien, po zebraniu dowodów, bezzwłocznie wydać stwierdzenie faktu, ażeby prawnie stało się wiadome wydalenie”. W przywoływanym tutaj często instytucie redemptorystów decyzję taką podejmuje przełożony wyższy danej jednostki wraz ze swoją radą zwyczajną. Por. *Dyrektorium Przełożonych...*, dz. cyt., n. 2102.4–2102.5. Wydaje się, że w takiej sytuacji nie ma potrzeby określać sposobu działania rady, czyli czy ma być to jej opinia czy zgoda, gdyż ona jedynie stwierdza sam fakt dokonania czynu, a nie tworzy nowej rzeczywistości, która miałaby miejsce, gdyby rada wyrażała opinię lub zgodę. Należy jednak określić, jaka rada współdziała z przełożonym w takiej deklaracji, jeśli oczywiście dany instytut posiada różnego rodzaju rady. W wypadku istnienia tylko jednej rady problem taki nie wystąpi.

³⁰ Prawodawca kodeksowy wymaga dokładnego określenia w prawie własnym instytutów, jaki konkretnie przełożony podejmuje daną decyzję oraz jaki jest udział w tym jego rady. Zauważamy to m.in. w następujących sytuacjach wskazanych w Kodeksie: uznanie nieoprawności zachowania członka instytutu po dwukrotnym upomnieniu (kan. 697.3°), agregacja jednego instytutu do drugiego (kan. 580), dzielenie instytutu na części, erygowanie ich od nowa, łączenie już erygowanych lub dokonywanie innego rodzaju zmian (kan. 581), erygowanie domu instytutu (kan. 609 § 1), decydowanie o majątku znoszonego domu instytutu (kan. 616 § 1), przedłużanie okresu profesji czasowej (kan. 657 § 2), zezwalanie na zmianę dyspozycji dotyczących zarządzania dobrami wraz z testamentem oraz podejmowanie jakiegokolwiek aktu co do dóbr materialnych (kan. 668 § 2), dopuszczanie do profesji wieczystej po odbyciu próby w instytucie, do którego członek pragnie przejść (kan. 684 § 2).

wiedź Komisji na to pytanie była przecząca³¹. Znaczy to zatem, że przełożony nie może przyczyniać się do utworzenia większości, gdyż sam nie należy do tego kolegium lub grupy, od których musi uzyskać zgodę przed podjęciem prawnego działania. Nie może także przeważać równej liczby głosów. Velasio De Paolis, komentując odpowiedź Komisji, stwierdza, że autentyczna interpretacja nie nastroczała nigdy szczególnych trudności, ponieważ lektura kanonu nie pozwala na inną. Wątpliwość pojawia się dopiero w odniesieniu tak do prawa własnego, jak i praktyki w instytutach zakonnych³². W obu przypadkach zagadnienie to może być i jest różnie unormowane. Przełożony może być traktowany oddzielnie w stosunku do swej rady i nie ma możliwości utworzenia wymaganej większości lub może być traktowany oddzielnie w stosunku do swej rady, ale będzie miał możliwość przeważenia równej liczby głosów; dalej przełożony może być traktowany jako członek grupy tylko dla utworzenia większości koniecznej, aby mógł wydać jakiś akt, który wchodzi w zakres jego kompetencji³³. Ostatecznie więc to prawo własne musi sprecyzować stosunek przełożonego do jego rady w odniesieniu do aktów, które mają być podjęte³⁴.

Innego zdania na temat interpretacji kan. 127 jest Remigiusz Sobański, według którego wspomniana wykładnia normy kodeksowej obowiązuje także instytuty zakonne³⁵. Pomimo rozmaitych poglądów teoretycznych niezaprzeczalny pozostaje fakt, że praktyka w instytutach jest inna, co wynika z odmiennego prawa własnego. Dawna Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich pozwala zresztą na to, by tam, gdzie praktyka taka była już stosowana, zachowano ją³⁶.

4. Rada jako kolegium

Kolegialne działanie rady jest kolejnym, innym od omówionych powyżej sposobem funkcjonowania przełożonego i jego rady. W tym jednak przypadku przełożony i jego rada stanowią jedną grupę, tak że akt zostaje wydany przez

³¹ Por. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Autentice Interpretando, *Responsa „Patres Pontificiae” ad proposita dubia* (5 luglio 1985), II: *De Superiore eiusque Consilio*, AAS 77 (1985), s. 771.

³² Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 370–371.

³³ Tamże, s. 371–372.

³⁴ Także dla przykładu można wspomnieć, że w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela w sprawach wymagających zgody rady przełożony nie głosuje wraz z nią, ale w przypadku równości głosów może przeważać swym głosem dla uzyskania większości. Por. *Consilium generale, Decretum de interpretatione statutorum generalium 0108-a et 0153-c* (N. Prot. 311/89), Roma, 8 september 1989, „*Analecta C.Ss.R.*”, Roma 1989, s. 19.

³⁵ Por. R. Sobański, *Normy ogólne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, ks. I, red. J. Krukowski, Pallottinum 2003, s. 209; M. Thériault, *Can. 127*, „*Comentario exegetico al Código de Derecho Canónico*”, t. I, Pamplona 2002, s. 833.

³⁶ Por. *Sacra Congregatio pro Religiosis et Institutis Saecularibus, Informationes* 14 (1988), s. 277–280; A. Chrapkowski, J. Krzywda, *Instytuty życia konsekrowanego*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/2, ks. II, red. J. Krukowski, Pallottinum 2006, s. 58.

nich w sposób kolegialny³⁷. Domingo Andrés nazywa to wchłonięciem przełożonego w kolegium, w którym staje się on pierwszym między równymi³⁸, zaś Elio Gambari zwraca uwagę, że „obecna tendencja zdaje się zmierzać do wzmocnienia kolegialnej interwencji rad jako organów zarządu. Tego rodzaju tendencja nie może być przesadna, tak aby nie utrudniać osobistego działania przełożonego, który powinien posiadać własną władzę i korzystać z pewnej swobody i sprawności działania”³⁹. Velasio De Paolis ponownie przypomina, że „z punktu widzenia prawnego rada nie jest osobą prawną, ale po prostu pewnym »coetus« lub grupą osób, które są wezwane, by zająć stanowisko w jedności i razem. Ale ich sposób procedowania nie jest ściśle kolegialny. W niektórych przypadkach jest przez prawo za taki uznawany i do niego upodabniany”⁴⁰.

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* znajdujemy tylko jeden przykład kolegialnego działania rady. Czytamy w nim: „Najwyższy przełożony ze swoją radą, która do ważności powinna się składać z czterech przynajmniej członków, ma kolegialnie przystąpić do dokładnego rozważania dowodów, argumentów i obrony oraz jeśli zostanie to zadecydowane w tajnym głosowaniu, winien wydać dekret wydalający, który do ważności musi zawierać przynajmniej sumaryczne umotywowanie prawne i faktyczne”⁴¹. Wymóg taki jest wyrazem troski „prawodawcy o dokładne rozważenie wszystkich racji za i przeciw wydaleniu. Wynika ono z chęci zapewnienia maksimum obiektywności i uchronienia delikwenta przed samowolą pewnej grupy osób”⁴². Oprócz tej normy kodeksowej prawo własne może także określić przypadki, w których decyzje podejmuje kolegialnie działająca rada. Warto tutaj jeszcze raz zacytować Elio Gambariego, który wyraża następujący pogląd o takim działaniu rady: „Nie sądzę, że tego rodzaju sytuacja zdarza się w jakimkolwiek innym przypadku przełożonego, biskupa czy kogoś innego, przy kim istnieje rada”⁴³.

³⁷ Por. V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 372.

³⁸ Por. D. Andrés, *Le forme di vita consacrata...*, dz. cyt., s. 189.

³⁹ E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 662–663.

⁴⁰ V. De Paolis, *La vita consacrata...*, dz. cyt., s. 369: „Da un punto di vista giuridico, il consiglio non è una persona giuridica, ma semplicemente un »coetus« o gruppo di persone che vengono chiamate a prendere posizione in unità ed insieme. Ma il loro modo di procedere non è propriamente collegiale; in qualche caso viene considerato tale dal diritto e viene assimilato ad esso”.

⁴¹ KPK/1983, kan. 699 § 1.

⁴² J. Kałowski, *Udział przełożonego...*, dz. cyt., s. 90.

⁴³ E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 663.

Zakończenie

W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że prezentowane zagadnienie relacji przełożonego i jego rady, zwłaszcza jej udziału w podejmowanych przez niego decyzjach, właściwe jest instytutom zakonnym. Prawo przewiduje różnego rodzaju udział rady. Może ona wydawać swoją opinię w przedkładanej kwestii, może wyrażać zgodę na ewentualne podjęcie działania przez przełożonego, może w końcu stanowić razem z nim jedną grupę decyzyjną jako organ kolegialny. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku obejmuje wszystkie te możliwości – inne musi uwzględniać prawo własne instytutu, dokładnie określając udział rady. Stąd w instytucie zakonnym czasem występuje zależność, a czasem niezależność przełożonego od jego rady. Właśnie ze względu na różne prawo i różną praktykę w instytutach nie da się jednoznacznie opisać roli rady w podejmowaniu decyzji przez przełożonego. Wyczytać to można jednie z prawa własnego danego instytutu.

Zaprezentowany tutaj udział rady w decyzjach prawnych przełożonego w instytutach zakonnych oczywiście nie wyczerpuje zagadnienia. Celem artykułu było jedynie zasygnalizowanie pewnych spraw, zwłaszcza dyskusyjnych. W materii tej istnieją także inne, nieporuszone tutaj kwestie, wymagające osobnej analizy.

Summary

The participation of the Board in acts undertaken by religious superior

Code legislator binds religious superior of all levels to have a Board and to use their help in executing his office. For superior the Board is for help, is a sign of biggest participation and co-responsibility in decision making for his community. Code of Canon Law does not specify what this Board has to be, how many members has to have; this must define constitutions of particular institute. To know well the nature and role of this Board, one must look not only to the canon law but also to the institute own law. Norm law foresees three manners of acting for superior Board. One of them is the opinion. There exist concrete situations in law, which demand from superior an opinion of the Board, before making a decision. Second manner of Board activity is agreement on legal acting of superior. Here, the Board's decision will bind superior if he want to make an act on which he received an assent. Collegial activity of the Board is another way of acting for superior and his Board. In this case, superior and his Board constitute one group, thus, the act is given by them in collegial manner. Canon law does not embrace all cases in which the superior's Board has to participate, before an act is making by him. It has to be specifically define by institute own law.

Marek Saj CSsR – dr hab., prof. UKSW, ur. w 1965 roku w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął w 1993 roku w Tuchowie. W latach 1994–1997 odbył studia z zakresu prawa kanonicznego w ATK w Warszawie, zakończone doktoratem w 2001 roku na UKSW w Warszawie. W 2012 roku uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego. Jest kierownikiem Katedry Kościelnego Prawa Karnego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW. Wykłada prawo kanoniczne i wyznaniowe w WSD Redemptorystów w Tuchowie. Członek składu redakcyjnego „Studiów Redemptorystowskich” i serii „Studia do dziejów redemptorystów polskich”. Należy również do rady wydawniczej Wydawnictwa Homo Dei i do rady programowej kwartalnika „Homo Dei”. Członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Autor i redaktor m.in. książek: *Benedykt XVI do osób konsekrowanych*, Homo Dei, Kraków 2009; *Uprawnienia przełożonych w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela*, Homo Dei, Kraków 2011; *Soborowe źródła prawa o instytucjach zakonnych w Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Homo Dei, Kraków 2012, oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularno-naukowych z dziedziny prawa kanonicznego.